



Według doktryny katolickiej nie możemy z pewnością powiedzieć, że dzieci nieochrzczone i nienarodzone trafiają do odchłani. Założenie to było typowe dla teologów wcześniejszych epok, i chociaż nie zostało odrzucone przez Kościół, nigdy nie było jego oficjalnym nauczaniem.

Tymczasem teologia rozwijała się, i w dzisiejszym Katechizmie Kościoła Katolickiego nauczanie o losie nieochrzczonych dzieci jest oparte na wierze w Boski plan powszechnego zbawienia, wyrażony słowami św. Pawła Apostoła: „Bóg pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” (por. 1 Tm 2, 4). Katechizm mówi: „Jeśli chodzi o dzieci zmarłe bez chrztu, Kościół może tylko polecać je miłosierdziu Bożemu, jak czyni to podczas przeznaczonego dla nich obrzędu pogrzebu. Istotnie, wielkie miłosierdzie Boga, który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni, i miłość Jezusa do dzieci, która kazała Mu powiedzieć: «Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im» (Mk 10, 14), pozwalają nam mieć nadzieję, że istnieje jakaś droga zbawienia dla dzieci zmarłych bez chrztu” (1261). Nadzieja ta opiera się na wierze w łaskę, którą Pan Bóg może podarować tym dzieciom w jakiś nieznany dla nas sposób, gdyż bez tej łaski nikt nie może trafić do Raju. † Więc czy możliwe jest dokonać „chrztu pragnienia” dziecka, którego matka pozbyła się przez przerwanie ciąży? Odpowiedź jest negatywna: jeżeliby był możliwy „chrzest pragnienia”, trzeba byłoby rozszerzyć go na wszystkich potrzebujących tego zbawiennego Sakramentu. Samego pragnienia nie wystarczy. W przeciwnym wypadku Jezus nie kazałby Apostołom chrzcić ludzi, ponieważ tylko Jego pragnienie zbawienia wszystkich ludzi wystarczyłoby.

Czy można odprawiać Mszę Świętą w intencji tego dziecka? Tak, oczywiście można odprawiać Mszę w jego intencji, modląc się o jego wstawiennictwie z nieba. Lecz nie można odprawić w jego intencji Mszy za spokój duszy, ponieważ zgodnie z naszą wiarą znajduje się ona w Raju, a nie w czyśćcu.

Nawet jeżeli przyjmimy wersję o odchłani dla niemowląt nieochrzczonych, Kościół nigdy nie odprawiał w ich intencji nabożeństw za spokój duszy, gdyż podczas nich błagamy Nieba dla tych, kto się znajduje w czyśćcu.

Ponadto, byłoby pobożnym gestem odprawienie Mszy w intencji wszystkich dzieci poczętych, którzy się nie narodzą i nie będą ochrzczeni. Ale składamy Ofiarę Eucharystyczną nie o odpuszczeniu ich nieistniejących grzechów, lecz o tym, by Pan Bóg w znany tylko Jemu sposób podarował im łaskę zbawienia w obfitości, żeby ich życie w Raju było odziane w jeszcze większą chwałę, oraz żeby doprowadziły innych do zbawienia.